



# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Skwer Kościuszki 14, tel. 17-20; KATOWICE, 3 Maja 34, tel. 305-65 i 310-91; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-00 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, I p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 115-24; POZNAŃ, Aleja Marsz. Piłsudskiego 24, tel. 28-57, 28-58 i 28-49; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 17-85.

## TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:

### Zarządzenia Władz Naczelnych:

**Poz. 6. Obwieszczenie Urzędu Długów Państwa z dnia 3 stycznia 1938 r. w sprawie umorzenia 14 raty 4% pożyczki konwersyjnej kolejowej z roku 1933.**

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1937 r. o zakazie wywozu niektórych pasz. (Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 7 stycznia 1938 r. Nr 1, poz. 3).**

## DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

### Zarządzenia Władz Naczelnych.

—oOo—

6.

#### OBWIESZCZENIE URZĘDU DŁUGÓW PAŃSTWA

z dnia 3 stycznia 1938 r.

w sprawie umorzenia 14 raty 4% pożyczki konwersyjnej kolejowej z roku 1933.

Podaje się do wiadomości, że na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Komunikacji z dnia 16 lutego 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 218) o emisji obligacji 4% pożyczki konwersyjnej kolejowej i o wymianie na te obligacje nieumorzonych obligacji b. Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej trzeciej emisji z roku 1901, w dniu 3 stycznia 1938 r. zostały umorzone w drodze wykupu obligacje 4% pożyczki konwersyjnej kolejowej 1933 r. na ogólną sumę nominalną Marek Rzeszy Niemieckiej 149.000 w odcinkach jak następuje:

po 500 RM NNr 2412 do 2449 sztuk 38,  
po 1000 RM NNr 5872 do 5921 sztuk 50,  
po 2000 RM NNr 8490 do 8529 sztuk 40.

Dyrektor Urzędu Długów Państwa:  
(—) Dr Jakubowski.

—oOo—

#### ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW

z dnia 22 grudnia 1937 r.

o zakazie wywozu niektórych pasz.

Na podstawie art. 30 ust. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o prawie celnym (Dz. U. R. P. Nr 84, poz. 610) zarządza się, co następuje:

§ 1. Wywóz z polskiego obszaru celnego wyśtoków buraczanych oraz wszelkich makuchów i śrutu nasion oleistych, z wyjątkiem makuchów i śrutu nasion egzotycznych (palmowych, sezamowych, koprowych, orzechów ziemnych i rycynusowych) jest zabroniony.

§ 2. Upoważnia się Ministra Przemysłu i Handlu do zezwalania na wywóz produktów wymienionych w § 1 oraz do ustalania w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych warunków, na jakich zezwolenia te będą wydawane.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie dziesiątego dnia po ogłoszeniu i obowiązuje do dnia 31 lipca 1938 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Sławoj Składkowski.

Minister Skarbu:

(—) E. Kwiatkowski.

Minister Przemysłu i Handlu:

(—) Antoni Roman.

(Dz. U. R. P. z dnia 7 stycznia 1938 r. Nr 1, poz. 3).

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

### Z Prezydium Rady Ministrów.

P. Prezes Rady Ministrów gen. F. Sławoj Składkowski od paru dni jest przeziębiony i nie opuszcza swego mieszkania.

—oOo—

### Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamierza przeprowadzić w 1939 r.

drugi powszechny spis bibliotek w Polsce, w celu zorientowania się w naszym dorobku bibliotecznym, jego brakach i potrzebach.

Spis ten posłuży Ministerstwu do opracowania racjonalnej sieci bibliotecznej w Polsce.

Aby materiały spisowe były pełne i wiernie odtwarzały stan faktyczny, spis musi być należycie przygotowany i przeprowadzony przez czynników, prowadzące w Polsce akcję biblioteczną, a więc zarówno przez władze szkolne, jak i organizacje społeczne.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwróciło się z prośbą do organizacji społecznych, samorządowych i państwowych, aby te z uwagi na zamierzenia Ministerstwa poleciły zależnym od siebie czynnikom wprowadzenie racjonalnych szematów sprawozdawczych.

Spisowi podlegają wszystkie biblioteki: polskie, niemieckie i inne.

\* \* \*

W dniu 10 stycznia rozpoczął się w Ministerstwie W. R. i O. P. pod przewodnictwem Podsekretarza Stanu prof. dr Jerzego Alexandrowicza zjazd dyrektorów państwowych i prywatnych konserwatoriów muzycznych, który potrwa dwa dni.

W zjeździe tym biorą udział dyrektorzy konserwatoriów z Bydgoszczy, Gdańska, Krakowa, Lwowa, Poznania, Stanisławowa, Torunia i Wilna.

Przedmiotem obrad m. in. są sprawy reorganizacji konserwatoriów muzycznych oraz kwestia ujednostajnienia programów nauczania.

—oOo—

## Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Exposé Pana Ministra Spraw Zagranicznych J. Becka, wygłoszone na Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu w dniu 10 stycznia 1938 r.

„Wysoka Komisjo!

Okres, o którym mam zamiar mówić dzisiaj, należy jeszcze do serii lat, którą w poprzednich moich exposés parlamentarnych określałem jako czas zasadniczej przemiany w metodach polityki międzynarodowej.

Pozwolę sobie w skrócie powtórzyć, że charakteryzowałem te przemiany, jako zachwianie się metod proponowanych dla uregulowania stosunków między państwami w atmosferze bezpośrednio powojennej. Sądono wówczas, że przeżyty wstrząs potrafi w sposób radykalny i ostateczny zmienić sposób myślenia i działania ludzkiego.

Z naszej strony stwierdzaliśmy zawsze, że myśl sama szukania nowych dróg, oszczędzających ludzkości ofiar i strat ponoszonych tam, gdzie — być może — lepsze formy porozumienia mogły im zapobiec, że myśl ta jest nam sympatyczna. Niezależnie jednak od głębszych zmian, zachodzących w strukturze życia międzynarodowego, już same formy nadawane od początku tej nowej myśli nosiły w sobie zarodek wielu niepowodzeń i budzić musiały niejednokrotnie zastrzeżenia.

W okresie, o którym mówić będę, ten proces przemiany i to niepowodzenie z jednej strony przybierały już czasem formę drastyczną, z drugiej strony trudno byłoby twierdzić, żeśmy już dosięgli dna tego procesu. Pozwolę sobie powrócić dzisiaj jeszcze do bliższej analizy tych zjawisk natury ogólnej. Ponieważ jednak nikt z panów chyba nie będzie miał do mnie pretensji, że wszystkie szersze i węższe zjawiska sprawdzam i oceniam przede wszystkim pod kątem widzenia bezpośrednich interesów naszego kraju, więc zacznę od przeglądu spraw naszych.

Tutaj obraz nie będzie tak pesymistyczny. W ciągu szeregu poprzednich lat miałem sposob-

ność podkreślać częstokroć wobec Panów, że dążeniem naszego Rządu było stałe, ściśle rzeczowe rozważanie każdego z interesujących nasze Państwo problemów, niezależnie od zmiennych koniunktur i nastrojów, zjawiających się w świecie. Byliśmy nawet z tego powodu krytykowani za rzekome zbytne upodobanie do „bilateralizmu”, do zbyt skrupulatnego ograniczania naszych rozmów do tych partnerów tylko, którzy w omawianych sprawach bezpośrednio decydować mogli.

Dziś, wydaje mi się, że możemy postawić kropkę nad „i” i powiedzieć, że staraliśmy się pracować tak, ażeby możliwie żaden zasadniczy interes polityczny Polski nie został naruszony, ani wciągnięty w zamęt, powstający w metodach szerszej współpracy międzynarodowej.

Nasze stosunki sąsiedzkie, których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, nie są uzależnione od żadnej instytucji, ani procedury międzynarodowej. Zawierane były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza Ligą Narodów, opierając się na głęboko przemyślanych racjach i interesach politycznych i zachowują swą nienaruszoną wartość.

Nasze dwa sojusze z Francją i Rumunią, — choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z paktem Ligi, a nawet w treści układu zawierają wzmianki o genewskiej instytucji, pochodzą z lat 1921 i 1922, a więc z czasu, w którym organizacja Ligi była dość jeszcze luźna — były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie, a nie dodatek czy uzupełnienie paktu Ligi.

Najwięcej pomieszania pojęć wprowadziły do tych spraw układy w Locarno. Dawna ich forma należy dziś jednak do przeszłości.

Pozwolę sobie wyrazić przypuszczenie, iż fakt, że właśnie w ciągu ostatnich dwóch lat znaczenie naszych sojuszków, ich żywotność i celowość, zostały szczególnie podkreślone zarówno u nas, jak i w krajach sojuszniczych, a nasz kon-